

KS. MARIUSZ SZRAM

MESALIANIE – RYGORYSTYCZNY RUCH ASCETYCZNY CZY HEREZJA DOKTRYNALNA?

MESSALIANS – RIGOROUS ASCETICAL MOVEMENT OR DOCTRINAL HERESY?

A b s t r a c t. Messalians were one of the most famous and at the same time mysterious and varied rigorous ascetic movements in the early Church. The author of the article, basing on the early Christian catalogs of heresies, written by Epiphanius of Salamina, Theodoretus of Cyrus, John Damascene and Augustine, and the contemporary literature of the subject, seeks to answer the question whether Messalians should be regarded as a kind of harmless sect or rather as a heresy proclaiming serious doctrinal errors. The conclusion is that the theological argumentation of the practice of continuous prayer in the messalian movement undermined the principal principles of orthodox pneumatology, sacramentology, ecclesiology and soteriology. It is true that in the analyzed descriptions of heresies contained in early Christian sources one must take into account the plentiful use of the invective, which often overwhelms the true image of the described movement, but in the case of the Messalians the repetition of the same allegations orders to see them not only as the ascetic movement but above all as the dangerous doctrinal heresy.

Key words: Messalians; early Christian heresies; ascetical rigorism.

Wśród wczesnochrześcijańskich ruchów heretyckich, obok grup głoszących błędne poglądy doktrynalne, pojawiały się także odłamy zachowujące specyficzne, odbiegające od normy postawy moralno-ascetyczne. Te drugie – chociaż określane przez wczesnochrześcijańskich autorów jako herezje – zasługi-

Ks. prof. dr hab. Mariusz SZRAM – patrolog i filolog klasyczny, profesor zwyczajny Katedry Patrologii Greckiej i Łacińskiej w Instytucie Historii Kościoła i Patrologii na Wydziale Teologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II; adres do korespondencji: Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin; e-mail: m.szram@wp.pl

wały raczej na miano sekt lub rygorystycznych ruchów ascetycznych¹. Do tego grona należy jedno z najgłośniejszych ugrupowań: działający u schyłku IV w., najpierw głównie w Antiochii, a potem w Poncie, Lykaonii i Pamfilii, tzw. modlący się (syr. „mesalaim”, gr. „euchitai”)². Nazwą tą określali ich przeciwnicy, natomiast sami członkowie ruchu nazywali siebie „pneumatikoi”, czyli „uduchowieni”³. Epifaniusz z Salaminy w *Panarionie* poświadcza obecność mesalian w Antiochii w latach 376-377 i charakteryzuje ich jako pielgrzymujących ascetów, nieposiadających żadnej własności, mieszkających na ulicach razem z kobietami i uchylających się od pracy⁴. W podobny sposób opisywał działalność mesalian na początku VII w. główny w tym czasie adwersarz tego ruchu – Babaj Wielki, dodając do katalogu ich szkodliwych zachowań próżniactwo, rozwiązłość, nakłanianie prostych ludzi do grzechu, a przede wszystkim pogardę dla hierarchii i nauczania Kościoła⁵.

Założenie mesalian próbowano wiązać z osobą wędrownego mnicha Symeona z Mezopotamii, działającego na przełomie IV i V w. Przypisuje się

¹ Różne ruchy tego typu opisał w 2 poł. IV w. w swoim katalogu herezji Filastriusz z Brescii: aerianie – powstrzymujący się od posiadania dóbr materialnych i spożywania niektórych pokarmów; passalorynchici – uważający, że najważniejsze w życiu jest praktykowanie milczenia; bezsandałowi – twierdzący, że ludzie powinni chodzić bez obuwia, ponieważ Pan powiedział do Mojżesza: „Zdejm sandały z nóg, gdyż miejsce, na którym stoisz, jest ziemią świętą” (Wj 3,5). Por. FILASTRIUS BRIXIENSIS, *Diversarum hereseon liber*, 72; tamże, 76; tamże, 81.

² Por. J. GRIBOMONT, *Le dossier des origines du messalianisme*, w: *Epektasis. Mélanges J. Daniélou*, red. J. Fontaine, Ch. Kannengiesser, Éditions Beauchesne, Paris 1972, s. 611-625; TENŽE, *Le monachisme au IVe siècle en Asie Mineure: de Gangres au Messalianisme*, „Studia Patristica” 1957, nr 2, s. 400-415; C. STEWART, „Working the Earth of the Heart”: the Messalian Controversy in History Texts and Language to AD 431, Clarendon Press, Oxford 1991; K. FITSCHEN, *Messalianismus und Antimesalianismus. Ein Beispiel ostkirchlicher Ketzer-geschichte*, Vandenhoeck & Ruprecht, Göttingen 1998; D. CANER, *Wandering, Begging Monks: spiritual authority and the promotion of monasticism in late antiquity*, University of California Press, Berkeley 2002, s. 83-103.

³ Por. A. GUILLAUMONT, *Mesalianie*, tłum. S. Wirpszanka, w: *U źródeł monastycyzmu chrześcijańskiego*, t. 2, Źródła Monastyczne 38, Wydawnictwo Benedyktynów, Tyniec-Kraków 2006, s. 305. Działalność mesalian wpisuje się w szersze zjawisko ruchu tzw. uduchowionych funkcjonujące w pierwotnym Kościele na terenie wschodniej części Cesarstwa. Por. A. GUILLAUMONT, „Uduchowieni” i ich relacje z hierarchią kościelną w chrześcijaństwie wschodnim pierwszych wieków, tłum. S. Wirpszanka, w: *U źródeł monastycyzmu chrześcijańskiego*, t. 2, s. 227-237.

⁴ Por. EPIPHANIUS, *Panarion* 80. Zob. K. FITSCHEN, *Messalianismus und Antimesalianismus*, s. 23-24; A. GUILLAUMONT, *Mesalianie*, s. 305-306.

⁵ Por. A. GUILLAUMONT, *Mesalianie*, s. 312; TENŽE, *Świadectwo Babaja Wielkiego o mesalianach*, tłum. S. Wirpszanka, w: *U źródeł monastycyzmu chrześcijańskiego*, t. 2, s. 327-328.

mu autorstwo tzw. *Asketikonu*, czyli podręcznika zasad mesalian, oraz *Homilii duchowych*, przekazanych pod imieniem Makarego⁶. Wprawdzie oba powyższe zbiory stały się podstawą potępienia mesalian przez Sobór Efeski, ale badacze podważają możliwość pełnej rekonstrukcji rzeczywistej nauki mesalian na podstawie tych źródeł. A. Guillaumont podkreśla, że fragmenty *Asketikonu* zostały przekazane w formie *Kephalaia* przez Tymoteusza z Konstantynopola i Jana Damasceńskiego⁷ i podejrzewa, że nauka w nich zawarta mogła nie odpowiadać w pełni rzeczywistym poglądom mesalian, tym bardziej, że różne ugrupowania ruchu prawdopodobnie różniły się w szczegółach głoszonej doktryny⁸. H. Dörries uważa, że mimo pewnych podobieństw między głównymi poglądami mesalian i wskazówkami zawartymi w *Homiliach duchowych* Symeona/Makarego nauka ruchu różniła się – w swoich najbardziej radykalnych poglądach – od stanowiska autora homilii, które zostały przywłaszczone przez mesalian, a nie stanowiły programowego dzieła tego ruchu⁹. Niektóre idee, zawarte w powyższych homiliach, pojawiały się także w pismach ortodoksyjnych pisarzy, jak np. Grzegorz z Nyssy, i znalazły odzwierciedlenie w Bazyliańskiej koncepcji monastycyzmu¹⁰.

⁶ Por. *Die 50 geistlichen Homilien des Makarios*, ed. H. Dörries, E. Klostermann, M. Kroeger, Patristische Texte und Studien 4, Walter de Gruyter, Berlin 1964. Zob. H. DÖRRIES, *Symeon von Mesopotamien. Die Überlieferung der messalianischen Makarios-Schriften*, Texte und Untersuchungen 55/1, J.C. Hinrichs'sche Buchhandlung, Leipzig 1941; TENŽE, *Die Theologie des Makarios/Symeon*, Vandenhoeck & Ruprecht, Göttingen 1978; K. FITSCHEN, *Messalianismus und Antimesalianismus*, s. 158-174, 177-217; M. CANÉVET, V. DESPREZ, *Pseudo-Macaire (Macaire-Syméon)*, Dictionnaire de Spiritualité 10, Beauchesne, Paris 1980, s. 20-43; M. PLESTED, *The Place of Macarius-Symeon in the Eastern Christian Tradition*, University Press, Oxford 2004.

⁷ Pierwsze 17 kanonów znamy w wersji przekazanej przez Tymoteusza z Konstantynopola (PG 86, 45C-52C), ostatni 18 kanon – z przekazu Jana Damasceńskiego (PG 94, 729A-732B).

⁸ Por. A. GUILLAUMONT, *Mesalianie*, s. 316-317; K. FITSCHEN, *Messalianismus und Antimesalianismus*, s. 219-237.

⁹ Por. H. DÖRRIES, *Die Theologie des Makarios/Symeon*, s. 12. Zob. A. JASIEWICZ, *Wstęp*, w: PSEUDO-MAKARY / SYMEON EGIPSKI, *Homilia IV (49). Chrześcijanie powinni z gorliwością i roztropnością biec w wyścigu życia na arenie tego świata*, „Vox Patrum” 2010, nr 55, s. 903-904. A. Louth jest jednak odwrotnego zdania i uważa, że homilie są wytworem mesalian, a przypisanie ich autorstwa Symeonowi/Makaremu miało służyć możliwości wprowadzenia tych pism do środowiska ortodoksyjnego. Por. A. LOUTH, *The Origins of the Christian Mystical Tradition from Plato to Denys*, University Press, Oxford 1981, s. 114.

¹⁰ Por. J. DANIÉLOU, *Gregoire de Nysse et le messalianisme*, „Recherches de science religieuse” 1960, nr 48, s. 119-134; A. KEMMER, *Messalianismus bei Gregor von Nyssa und Pseudo-Makarius*, „Revue Bénédictine” 1962, nr 72, s. 278-306; R. STAATS, *Messalianism and Anti-Messalianism in Gregory of Nyssa „De Virginitate”*, „The Patristic and Byzantine Review” 1983, nr 2, s. 27-44; J. MEYENDORFF, *St. Basil, Messalianism and Byzantine Christia-*

Najbardziej znanym mesalianinem był Adelfios. Teodoret z Cyru i Jan Damasceński opisują interesujące zdarzenie związane z tą postacią. Otóż patriarcha Antiochii Flawian skłonił podstępnie podeszłego w latach Adelfiosa do ujawnienia jego błędnej nauki, utrzymywanej w tajemnicy. Jej głównymi założeniami, do których starzec przyznał się zachęcony udawanymi pochlebstwami ze strony Flawiana, były przekonania o opanowaniu natury ludzkiej od urodzenia przez demony i jej wyzwoleniu przez Ducha, które dokonuje się za pomocą wytrwałej modlitwy¹¹.

Mesalianizm został potępiony na synodach w Sydzie w 388 r., w Antiochii w 390 r. i w Konstantynopolu w 426 r.¹² Decyzją prawa cesarskiego z 428 r. mesalianie zostali potępieni i skazani na wygnanie poza granice Imperium Rzymskiego¹³. W 431 r. sobór efeski potępił 18 reguł mesaliańskich, opartych na wspomnianym wyżej *Asketikonie* Symeona¹⁴. Mimo potępienia ze strony kościelnej i państwowej ruch mesaliański pozostawał aktywny na terenie Azji Mniejszej przez cały V wiek i na początku VI stulecia¹⁵. Jan Damasceński w ostatnim wczesnochrześcijańskim katalogu herezji z 1 poł. VIII wieku poświęcił im wyjątkowo dużo miejsca¹⁶, podczas gdy opisy wszystkich innych herezji ujął w kilkunastu hasłach, co może świadczyć o aktywności ugrupowań mesaliańskich jeszcze w okresie późnego antyku chrześcijańskiego.

W powszechnym odbiorze historyków i patrologów kojarzy się mesalian z głoszeniem i praktykowaniem idei ciągłej modlitwy jako najważniejszej czynności życiowej, stanowiącej jedyny i skuteczny środek w walce ze złem. Podobne przekonanie, mieszczące się w granicach ortodoksji, było jednak charakterystyczne dla całego wczesnochrześcijańskiego ruchu monastycznego, zwłaszcza w postaci anachoreckiej¹⁷. Tym, co odróżniało mesalian od nieustannie modlących się mnichów, było zaplecze doktrynalne tego ruchu i teo-

nity, „St. Vladimir’s Seminary Quarterly” 1980, nr 24, s. 219-234.

¹¹ Por. THEODORETUS CYRENSIS, *Haereticarum fabularum compendium* 4, 11; IOANNES DAMASCENUS, *De haeresibus* 80. Zob. K. FITSCHEN, *Messalianismus und Antimesalianismus*, s. 28; D. CANER, *Wandering*, s. 90-92.

¹² Por. PHOTIUS, *Bibliotheca* 52. Zob. K. FITSCHEN, *Messalianismus und Antimesalianismus*, s. 29-37; A. GUILLAUMONT, *Mesalianie*, s. 307.

¹³ Por. *Codex Theodosianus* XVI 5, 65.

¹⁴ Por. K. FITSCHEN, *Messalianismus und Antimesalianismus*, s. 45-50.

¹⁵ Por. A. GUILLAUMONT, *Mesalianie*, s. 309.

¹⁶ Por. IOANNES DAMASCENUS, *Liber de haeresibus*, 80.

¹⁷ Por. A. GUILLAUMONT, *Modlitwa nieustanna w starożytnym monastycyzmie*, tłum. S. Wirpszanka, w: *U źródeł monastycyzmu chrześcijańskiego*, t. 2, s. 165-177.

logiczne uzasadnienie postawy ciągłej modlitwy¹⁸. W niniejszym artykule zostaną przybliżone obie strony działalności mesalian: ascetyczna i teologiczna. Zostanie także podjęta próba odpowiedzi na pytanie: czy nie należy traktować tego ruchu jako groźniejszego dla doktryny chrześcijańskiej niż dla praktyki życiowej chrześcijan. Jako źródła będą wykorzystane wczesnochrześcijańskie greckie i łacińskie katalogi herezji, dostarczające mniej lub bardziej wyczerpujących i – co ciekawe – nie zawsze zgodnych informacji na temat mesalianskich poglądów i praktyk, od najobszerniejszego przekazu Jana Damasceńskiego do zupełnego milczenia Filastriusza z Brescii.

1. ASPEKT PRAKTYCZNY – RYGORYSTYCZNA ASCEZA I SKŁONNOŚCI DO MISTYCYZMU

Mesalianie byli ugrupowaniem skrajnie ascetycznym, którego główną cechą rozpoznawczą stanowiła ciągła modlitwa indywidualna, uznawana nie tylko za środek nieodzowny, ale wręcz jedynie konieczny do zbawienia. Teodoret z Cyru w swoim dziele *O herezjach* napisał o nich: „nie podejmują żadnego działania (bo przecież nazywają samych siebie „duchowymi”), natomiast poświęcają się [...] modlitwie i przez większość dnia pozostają bez działania”¹⁹. Św. Augustyn podał uzasadnienie biblijne tej postawy, cytując dwa teksty, rozumiane przez mesalian dosłownie: „Trzeba zawsze modlić się i nie ustawać” (Łk 18,1) oraz „Nieustannie się módlcie” (1 Tes 5,7)²⁰. Św. Jan Damasceński podkreślał ich niechęć do modlitwy wspólnotowej w kościele i przekonanie, że wystarczy modlitwa we własnym domu²¹.

¹⁸ Por. I. HAUSHERR, *L'erreur fondamentale et la logique du messalianisme*, „Orientalia Christiana Periodica” 1935, nr 1, s. 328-360. C. Stewart jest jednak przekonany, że mesalianie nie byli herezją, ale grupą ascetyczną powstałą pod wpływem tradycji syryjskiej, różniącej się od kultury greckiej i w dużym stopniu dla niej niezrozumiałej. Por. C. STEWART, *passim*. Podobnie D. Caner reprezentuje stanowisko, że działalność mesalian bardziej niż w perspektywie dogmatycznej mieści się w kontekście procesu rozprzestrzeniania się ideałów i ruchów ascetycznych oraz przemian społecznych w świecie i w Kościele na przełomie IV i V wieku. Por. D. CANER, *Wandering*, s. 85-86.

¹⁹ Por. THEODORETUS CYRENSIS, *Haereticarum fabularum compendium* 4, 11, tłum. P.M. Szewczyk, *Źródła Myśli Teologicznej* 77, Wydawnictwo WAM, Kraków 2016, s. 77. Zob. P. CANIVET, *Théodoret et le messalianisme*, „Revue Mabillon” 1961, nr 51, s. 26-34.

²⁰ Por. AUGUSTINUS, *De haeresibus* 57. Ciekawe, że Filastriusz z Brescii, krytykujący wiele ugrupowań heretyckich, interpretujących literalnie większość tekstów Pisma Świętego, zwłaszcza starotestamentalnych, milczy na temat mesalian.

²¹ Por. IOANNES DAMASCENUS, *Liber de haeresibus*, 80.

Wszyscy autorzy wczesnochrześcijańskich katalogów herezji, a szczególnie Jan Damasceński, akcentowali skłonności mesalian do niezdrowego mistycyzmu. Członkowie ruchu uważali, że należy modlić się tak długo, aż poczuje się, że grzech i szatan, odczuwani jako dym, ogień, smok lub świnia z prosiętami, opuszczają duszę człowieka²². Wychodzą one – jak stwierdza Teodoret – przez śluz z nosa i zbędne płwociny. Miały temu pomagać obłądne skoki i gesty w postaci udawania strzelania z łuku w kierunku demonów, co sprawiło, że mesalianie zyskali przydomek „entuzjaści”²³. W miejsce szatana wchodzi do duszy również zmysłowo odczuwalny Duch Święty. Mesalianie posuwali się nawet do stwierdzenia, że modlący się człowiek przyjmuje do swojego wnętrza hispostazę Ducha Świętego w pełni Jego mocy²⁴. Dusza mesalianina uwalnia się w ten sposób od namiętności i doznaje przebóstwienia²⁵. Duch w postaci doświadczanego zmysłami ognia i światła stwarza człowieka na nowo²⁶, a odczucie przyjęcia go do swego wnętrza podobne jest do przeżyć związanych ze współżyciem mężczyzny z kobietą²⁷. To przekonanie o żywym, namacalnym kontakcie z Duchem Świętym na modlitwie zbliżało mesalian do montanistów i przypominało ekstatyczne przeżycia proroków z tego ruchu²⁸.

Przeżycie łączności z Duchem Świętym podczas modlitwy powodowało – według mesalian – wiele wyjątkowych skutków. Według przekazu Teodoreta, chwalili się, że dosłownie widzą oczyma ciała Ojca, Syna i Ducha, a także przejawy działania tego ostatniego²⁹. Głosili, że mają objawienia, pozwalające im

²² Por. tamże; AUGUSTINUS, *De haeresibus*, 57.

²³ Por. THEODORETUS CYRENSIS, *Haereticarum fabularum compendium* 4, 11. Por. K. FITSCHEN, *Messalianismus und Antimesalianismus*, s. 52; D. CANER, *Wandering*, s. 93.

²⁴ Por. IOANNES DAMASCENUS, *Liber de haeresibus*, 80.

²⁵ Mamy tu do czynienia z błędnym wykorzystaniem idei stoickiej „apathei”, popularnej we wczesnochrześcijańskiej ascezie monastycznej. Por. M. KOZERA, *Ideaty Ojców Pustyni. Pathos i apatheia*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 2000, s. 223-261.

²⁶ Por. A. GUILLAUMONT, *Chrzest ognia u mesalian*, s. 340-346.

²⁷ Por. IOANNES DAMASCENUS, *Liber de haeresibus*, 80. Zob. A. GUILLAUMONT, *Mesalianie*, s. 319-320; TENŻE, *Świadectwo Babaja Wielkiego o mesalianach*, s. 330-331.

²⁸ Por. J. SŁOMKA, *Nowe proroctwo. Historia i doktryna montanizmu*, *Studia Antiquitatis Christianae*. Series Nova 4, Wydawnictwo Św. Jacka, Katowice 2007, s. 67-74; B. CZĘSZ, *Związek Ducha Świętego z Kościołem w ujęciu świętego Ireneusza i w interpretacji montanistycznej*, *Studia i materiały* 131, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Wydział Teologiczny, Redakcja Wydawnictw, Poznań 2010, s. 155-170.

²⁹ Ten rodzaj pychy, polegający na uznawaniu się za godnych pełnego poznania Boga, zbliżał mesalian do postawy skrajnego odłamu ariańskiego – eunomian, którzy uważali, że zrozumieli tajemnice Boga. Por. GREGORIUS NAZIANZENUS, *Orationes* 32, 19; IOANNES CHRYSOSTOMUS, *De incomprehensibili Dei natura (Contra Anomaeos homiliae)* 2, 149-303;

przewidywać przyszłość³⁰. Jan Damasceński dodał – powołując się na relację, której nie znał Epifaniusz, będący w przypadku opisów innych herezji, głównym źródłem katalogu Damasceńczyka – że modlący się mesalianie mieli wizje świetlistego krzyża. Podaje przykład człowieka, któremu podczas modlitwy przy ołtarzu zostały zesłane z nieba trzy chleby pomieszane z oliwą³¹.

Mesalianie odrzucali pracę fizyczną, uważając ją za niegodną chrześcijanina. Tylko Jan Damasceński przekazał zaskakującą informację – której prawdziwości nie można skonfrontować z innymi źródłami – że bezczynność mesalian była posunięta tak daleko, iż nie uznawali działalności na rzecz biednych, ponieważ taka postawa nie przystoi ludziom, którzy porzucili związek z ziemskim światem. Zakazywali więc wspomaganie wszelkich osób potrzebujących – żebraków, wdów, chorych, dłużników, ofiary zbójców i barbarzyńców, sami siebie uznając za prawdziwie ubogich w duchu³². Biernej postawie i niechęci do pracy, charakteryzującej mesalian, Epifaniusz z Salaminy przeciwstawiał pozytywny przykład praktyki nieprzerwanej modlitwy wśród mnichów, która nie przeszkadzała im w równoczesnym wykonywaniu różnych prac³³.

Porzucenie zwyczajów obecnego świata obejmowało także zachowania charakterystyczne dla sekty, takie jak odcięcie się od małżeństwa, nawet jeżeli zostało ono zawarte legalnie. Wręcz przeciwnie, mesalianie – zgodnie ze świadectwem Jana Damasceńskiego – zachęcali do rozwiązywania związków małżeńskich, a tych, którzy porzucili rodziny, przyjmowali do swojego ascetycznego ugrupowania. Zakazywali rodzicom troszczyć się o dzieci i nakazywali swoim członkom oddawać wszystko, co posiadają, na własność wspólnoty. Przyjmowali także niewolników uciekających od swoich panów. Uważali również, że przystępujący do nich grzesznicy automatycznie ulegają oczyszczeniu z grzechów i zasługują na specjalne błogosławieństwo. Podsuwali ich nawet podstępnie biskupom jako kandydatów do święceń³⁴.

D.M. ROGICH, *The Development of a Theologian according to Saint Gregory the Theologian*, „The Greek Orthodox Theological Review” 1994, nr 39, z. 1-2, s. 63-81; M. SZRAM, *Pokora w nauczaniu greckich Ojców Kościoła IV wieku*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2004, s. 100-101, 153-155; A. GUILLAUMONT, *Świadectwo Babaja Wielkiego o mesalianach*, s. 322.

³⁰ Por. THEODORETUS CYRENSIS, *Haeticarum fabularum compendium* 4, 11.

³¹ Por. IOANNES DAMASCENUS, *Liber de haeresibus*, 80.

³² Por. tamże.

³³ Por. EPIPHANIUS, *Panarion* 80, 4. Zob. A. GUILLAUMONT, *Modlitwa nieustanna w starożytnym monastycyzmie*, tłum. S. Wirpszanka, w: *U źródeł monastycyzmu chrześcijańskiego*, t. 2, s. 170-175.

³⁴ Por. IOANNES DAMASCENUS, *Liber de haeresibus*, 80.

Najbardziej spektakularnym przejawem rygoryzmu ascetycznego była praktykowana przez niektórych mesalian autokastracja³⁵, przez co zbliżali się do sekty walezjan, opisanej w *Diversarum hereseon liber* przez Filastriusza z Brescii³⁶. Paradoksalnie zdarzały się jednak wśród mesalian także przykłady laksyzmu moralnego, wynikające z przekonania, że jako wybrani i doświadczeni wspólnoty z Duchem Świętym są wolni od niebezpieczeństwa grzechu i mogą pozwolić sobie bezkarnie na różne występki. Jan Damasceński wspomina o nieumiarkowaniu w jedzeniu, zbyt kownym życiu, oddawaniu się kradzieży i rozpucie³⁷. Z jednej strony można w tych postawach – jeśli potraktować je jako fakty – dopatrywać się wpływu zachowań niektórych gnostyków, uważających, że skoro należą do grupy przeznaczonych do zbawienia pneumatyków, mogą grzeszyć bez żadnych ograniczeń³⁸. Z drugiej strony jednak odosobniony przekaz Damasceńczyka może być przesadzony i stanowić element retorycznej, nie zawsze zgodnej z prawdą historyczną inwektywy, często spotykanej we wczesnochrześcijańskich opisach ruchów heretyckich, mającej przedstawić heretyków w jak najgorszym świetle i odstraszyć od kontaktów z nimi³⁹.

Przedstawione powyżej rygorystyczne i niezgodne z ortodoksyjną duchowością chrześcijańską praktyki można byłoby potraktować jako swoisty przejaw niegroźnego dziwactwa, gdyby nie fakt, że zataczały one szerokie kręgi. Autorzy wczesnochrześcijańskich katalogów herezji wspominają o szerokim liczebnym, geograficznym i czasowym zasięgu działalności mesalian⁴⁰. Naj-

³⁵ Por. tamże.

³⁶ Sekta walezjan, mająca centrum swojej działalności w Bakacie, głównej wiosce w arabskiej Filadelfii, skupiała eunuchów, którzy kastrowali zarówno swoich gości, jak i przypadkowych przechodniów. Por. FILASTRIUS BRISIENSIS, *Diversarum hereseon liber*, 58.

³⁷ Por. IOANNES DAMASCENUS, *Liber de haeresibus*, 80.

³⁸ Gnostycy, działający w II i III w., kierowali się w antropologii i soteriologii skrajnym determinizmem. Członkowie niektórych ugrupowań gnostyckich przekonani, że ludzie dzielą się z natury na trzy kategorie – cielesnych (hylików), kierujących się duszą (psychików) i w pełni duchowych (pneumatyków), uważali, że ci ostatni zbawią się niezależnie od swojego ziemskiego postępowania, ponieważ zostali wybrani przez Boga. Por. K. RUDOLPH, *Gnoza. Istota i historia późnoantycznej formacji religijnej*, tłum. G. Sowiński, Zakład Wydawniczy Nomos, Kraków 1995, s. 84, 112-113.

³⁹ Por. M. STACHURA, *Wrogowie porządku rzymskiego. Studium zjawiska agresji językowej w Kodeksie Teodozjusza, Nowelach Postteodozjańskich i Konstytucjach Sirmondiańskich*, Towarzystwo Wydawnicze „Historia Iagellonica”, Kraków 2010, s. 100-105, 174-176, 188-191; P. NEHRING, *Topika wczesnych łacińskich żywotów świętych (Od „Vita Antonii” do „Vita Augustini”)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 1999, s. 105-113; D. CANNER, *Wandering*, s. 95.

⁴⁰ Por. EPIPHANIUS, *Panarion*, 80; IOANNES DAMASCENUS, *Liber de haeresibus*, 80.

groźniejszym zjawiskiem było jednak – jak się wydaje – ideowe zaplecze wspomnianych postaw. Okazuje się bowiem – w świetle zachowanych pism, zwłaszcza nieocenionego pod tym względem katalogu herezji Jana Damasceńskiego, odwołującego się do nieznanymi skądinąd źródeł – że za oryginalnym zachowaniem mesalian kryła się bardzo niebezpieczna doktryna, obejmująca tezy fałszywe z punktu widzenia ortodoksji, dotyczące wielu istotnych prawd wiary chrześcijańskiej.

2. ASPEKT TEORETYCZNY – BŁĘDNA DEMONOLOGIA, PNEUMATOLOGIA, SAKRAMENTOLOGIA, EKLEZJOLOGIA I SOTERIOLOGIA

W 80. rozdziale swojego katalogu herezji wczesnochrześcijańskich Jan Damasceński wyliczył główne założenia doktryny mesalian, powołując się na bliżej nieokreśloną księgę, identyfikowaną przez A. Guillaumonta z fragmentami dzieła *Asketikon* przypisywanego Symeonowi z Mezopotamii⁴¹. Wśród tych założeń zasadniczą rolę odgrywała nauka o szatanie, mająca wpływ na swoiście rozumianą antropologię, którą kieruje skrajny dualizm. W świetle poglądów mesalian człowiek z natury jest uzależniony od władzy szatana. Natura ludzka jest pokrewna złym duchom, a szatan zamieszkuje w osobie człowieka od urodzenia i ma władzę nad ludzkim rozumem. Od panowania tej diabelskiej siły nie byli wolni nawet apostołowie⁴². Zło jest tak głęboko zakorzenione w naturze ludzkiej, że można mówić o jego swoistej wspólnoty czy koegzystencji z człowiekiem⁴³.

Uwolnienie od władzy szatana może przynieść człowiekowi tylko przyjęcie Ducha Świętego, który musi zająć w duszy ludzkiej miejsce diabła. Nawiedzenie człowieka przez Ducha dokonuje się jednak – w przekonaniu mesalian – w sposób naruszający podstawy ortodoksyjnej sakramentologii i eklezjologii. Odbywa się ono – według nich – podczas indywidualnej modlitwy, a nie w trakcie zebrania się wspólnoty Kościoła. Ducha przyjmuje się nie przez wiarę, ale w namacalny, zmysłami odczuwalny sposób, co prowadzi do prawdziwej doskonałości⁴⁴. Idee te przypominają przekonania montanistów o istnieniu prawdziwego Kościoła tam, gdzie charyzmatycy doświadczają osobiście

⁴¹ Por. A. GUILLAUMONT, *Mesalianie*, s. 316-317.

⁴² Por. IOANNES DAMASCENUS, *Liber de haeresibus*, 80.

⁴³ Por. C. STEWART, „*Working the Earth of the Heart*”, s. 67-68.

⁴⁴ Por. A. GUILLAUMONT, *Chrzest ognia u mesalian*, s. 350.

obecności Ducha Świętego, oraz poglądy donatystów o Kościele świętych i wybranych⁴⁵.

O ile jednak donatyści nie podważali znaczenia chrztu świętego, a uważali tylko, że prawdziwie jest on udzielany w ich wspólnocie, a nie w Kościele, o tyle mesalianie odrzucali całkowicie istotną rolę chrztu w procesie nawrócenia i dążenia do świętości. Uważali, że wierzący otrzymuje oczyszczenie duszy i zbliża się do Boga nie przez chrzest, a tylko przez modlitwę⁴⁶. Chrzest jest całkowicie bezużyteczny i niczego nie zmienia w naturze człowieka, jeśli chodzi o jej związek z grzesznością. Dotyka tylko symptomów grzechu, a nie jego istoty. Demon pozostaje związany z ludzką naturą nadal tak, jak miało to miejsce przed chrztem. Wejście Ducha Świętego do duszy człowieka pod postacią ognia i zastąpienie mieszkających w niej demonów było dla mesalian rodzajem chrztu ognia zapowiedzianego przez Chrystusa („Ja was będę chrzczył Duchem i ogniem” – Mt 3,11; Łk 3,16), który różnił się istotowo od chrztu z wody udzielanego przez Kościół⁴⁷.

Teodoret z Cyru w *Historii kościelnej* dodaje, że zgodnie z przekazem znanego przywódcy mesalian – Adelfiosa – zastępujące chrzest wejście Ducha Świętego do duszy modlącego się członka ich ugrupowania sprawia, że nie trzeba już praktykować żadnej ascezy ani zachowywać postów. Oświecony Duchem Świętym mesalianin wierzył, że jest uwolniony od cielesnych pokus i oczyma ciała ogląda Trójcę Świętą⁴⁸. Ten stan można było osiągnąć – jak wierzyli mesalianie – po okresie co najmniej 3 lat intensywnej modlitwy⁴⁹. Jak pisze A. Guillaumont: „cechą szczególną mesalianizmu [wyróżniającą spośród innych wczesnochrześcijańskich ruchów charakteryzujących się ascetycznym rygoryzmem – przyp. M.S.] jest przede wszystkim przekonanie, że sama modlitwa, jeżeli jest nieustanna, może spowodować przyjście Ducha do

⁴⁵ Por. B. CZĘSZ, *Związek Ducha Świętego z Kościołem*, s. 173-194; A. ŻUREK, „Jeden chrzest w jednym i świętym Kościele” – w *poszukiwaniu istoty donatyzmu*, w: *Ortodoksja, herezja, schizma w Kościele starożytnym*, red. F. Drączkowski, J. Pałucki, P. Szczur, M. Szram, M. Wysocki, M. Ziółkowska, Wydawnictwo Polihymnia, Lublin 2012, s. 123-131.

⁴⁶ Por. IOANNES DAMASCENUS, *Liber de haeresibus*, 80. D. Caner uważa, że pogląd o kwestionowaniu przez mesalian wartości chrztu i przecenianiu roli samej modlitwy jest przesadzony i wynika z przesadnej retoryki antyheretyckiej charakterystycznej dla autorów katalogów herezji od czasów Epifaniasza. Por. D. CANER, *Wandering*, s. 89-92.

⁴⁷ Por. A. GUILLAUMONT, *Chrzest ognia u mesalian*, s. 341-342.

⁴⁸ Por. THEODORETUS CYRENSIS, *Historia ecclesiastica* 229, 4-231, 20.

⁴⁹ Por. MAXIMUS CONFESSOR, *Scholia in Hierarchiam caelestem Dionysii*, PG 4, 169D. Zob. A. GUILLAUMONT, *Mesalianie*, s. 318; TENŻE, *Chrzest ognia u mesalian*, s. 340-341.

duszy, a w konsekwencji także twierdzenie, że posłuszeństwo i sakramenty Kościoła nie są skuteczne, a i sam Kościół nie jest do niczego potrzebny”⁵⁰.

Powyższe poglądy doktrynalne, stanowiące uzasadnienie ascetycznych praktyk mesalian, mają charakter typowy dla ruchów o charakterze sekty, uznających się za prawdziwy Kościół świętych, takich jak wspomniany montanizm czy donatyzm. Zawierają także elementy charakterystyczne dla gnostycyzmu. Członkowie ruchu uważali się za doskonałych, posiadających dodatkowe objawienie, czyli rodzaj gnozy, polegającej na zmysłowym odczuwaniu obecności Boga we własnej duszy⁵¹. Sądziło także, że obok zwykłej ludzkiej duszy zdobywają przez praktykę nieustannej modlitwy drugą duszę niebiańską decydującą o ich zbawieniu, przez co upodabniali się do przeznaczonych do zbawienia pneumatyków działających w ruchach gnostyckich⁵².

Podkreślanie roli oświecenia przez Ducha Świętego nie oznaczało jednak u mesalian bierności duchowej czy iluminizmu niezależnego od wysiłków podejmowanych przez człowieka. Wręcz przeciwnie, akcentowali oni rolę własnej wytrwałej pracy duchowej i modlitwy jako warunku uzyskania duchowych darów, co zbliżało ich do przekonań pelagiańskich⁵³.

Wśród terminów, opisujących skutki nawiedzenia człowieka przez Ducha, pojawia się u mesalian znany i wykorzystywany w duchowości wczesnochrześcijańskiej termin „apatheia”, oznaczający w kontekście ich doktryny uwolnienie od wszelkich wpływów złego ducha i bezgrzeszność⁵⁴. Jest to niezgodne z tradycją Ewagriańską, w której „apatheia” nie oznacza braku złych myśli („logismoj”), ale postawę niepoddawania się im, a „pathos”, czyli zła namiętność, sama w sobie nie jest grzechem, lecz jego skutkiem, a zarazem pokusą do czynienia zła⁵⁵.

⁵⁰ A. GUILLAUMONT, *Miejsce i rola „Liber graduum” w duchowości syryjskiej*, tłum. S. Wirpszanka, w: *U źródeł monastycyzmu chrześcijańskiego*, t. 2, s. 301.

⁵¹ Por. C. STEWART, „*Working the Earth of the Heart*”, s. 68.

⁵² Por. IOANNES DAMASCENUS, *Liber de haeresibus*, 80.

⁵³ Por. A. LOUTH, *Messalianism and Pelagianism*, „*Studia Patristica*” 1982, nr 17, s. 127-135.

⁵⁴ Por. C. STEWART, „*Working the Earth of the Heart*”, s. 68.

⁵⁵ Por. T. ŠPIDLIK, I. GARGANO, V. GROSSI, *Historia duchowości*, t. III: *Duchowość Ojców Kościoła*, tłum. K. Franczyk, J. Serafin, K. Stopa, Wydawnictwo Homo Dei, Kraków 2004, s. 130-133.

3. WNIOSKI KOŃCOWE

Mesalianizm był ruchem złożonym i trudnym do jednoznacznej oceny⁵⁶. Niektóre jego odłamy mogły ograniczać się do praktykowania ciągłej modlitwy i nie podzielać wszystkich skrajnych stanowisk doktrynalnych. Trudno też ocenić w pełni wiarygodność przekazów zawartych w pismach antyhereetyckich polemistów Kościoła⁵⁷. Mogą one być skażone nadmierną inwektywą. Zapewne też doktryna mesalian nie tworzyła spójnego systemu i nie wszystkie jej elementy musiały być przyjmowane przez różne grupy określane jako mesaliańskie. Niemniej jednak powtarzające się we wczesnochrześcijańskich katalogach herezji najbardziej charakterystyczne elementy doktryny przypisywanej mesalianom – lekceważenie chrztu i przynależności do wspólnoty Kościoła – były na tyle istotnymi odstępstwami od ortodoksyjnej wiary, że nie pozwalają traktować dzielących je ugrupowań mesaliańskich tylko jako niegroźnych przedstawicieli rygorystycznego ruchu ascetycznego.

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA

- AUGUSTINUS, *De haeresibus*, ed. R. Vander Plaetse, C. Beukers, CCL 46, Brepols, Turnhout 1969, s. 266-345.
- EPHANIUS, *Panarion*, ed. K. Holl, GCS 25, J.C. Hinrichs'sche Buchhandlung, Leipzig 1915; GCS 31, Leipzig 1922; GCS 37, Leipzig 1933.
- FILASTRIUS BRISIENSIS, *Diversarum hereseon liber*, ed. F. Heylen, G. Banterle, *Scriptores circa Ambrosium 2*, Biblioteca Ambrosiana, Città Nuova Editrice, Milano–Roma 1991.
- IOANNES DAMASCENUS, *Liber de haeresibus*, ed. B. Kotter, *Die Schriften des Johannes von Damaskos*, t. V, Walter De Gruyter, Berlin 1980.
- THEODORUS CYRENSIS, *Haereticarum fabularum compendium*, ed. J.-P. Migne, PG 83, Paris 1864, k. 335-556.

OPRACOWANIA

- CANER D., *Wandering, Begging Monks: spiritual authority and the promotion of monasticism in late antiquity*, University of California Press, Berkeley 2002.

⁵⁶ Por. M. PLESTED, *The Place of Macarius-Symeon*, s. 21: „We know that Messalianism was, but we do not know what it was”.

⁵⁷ Por. H. DÖRRIES, *Die Messalianer im Zeugnis ihrer Bestreiter*, „Saeculum” 1970, nr 21, s. 213-227.

- CANÉVET M., DESPREZ V., Pseudo-Macaire (Macaire-Syméon), *Dictionnaire de Spiritualité* 10, Beauchesne, Paris 1980, s. 20-43.
- CANIVET P., Théodoret et le messalianisme, „Revue Mabillon” 1961, nr 51, s. 26-34.
- CZĘSZ B., Związek Ducha Świętego z Kościołem w ujęciu świętego Ireneusza i w interpretacji montanistycznej, *Studia i materiały* 131, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Wydział Teologiczny, Redakcja Wydawnictw, Poznań 2010.
- DÖRRIES H., Die Messalianer im Zeugnis ihrer Bestreiter, „Saeculum” 1970, nr 21, s. 213-227.
- DÖRRIES H., Die Theologie des Makarios/Symeon, Vandenhoeck & Ruprecht, Göttingen 1978.
- DÖRRIES H., Symeon von Mesopotamien. Die Überlieferung der messalianischen Makarios-Schriften, TU 55/1, J.C. Hinrichs'sche Buchhandlung, Leipzig 1941.
- FITSCHEN K., Messalianismus und Antimesalianismus. Ein Beispiel ostkirchlicher Ketzer-geschichte, Vandenhoeck & Ruprecht, Göttingen 1998.
- GRIBOMONT J., Le dossier des origines du messalianisme, w: *Epektasis. Mélanges J. Daniélou*, red. J. Fontaine, Ch. Kannengiesser, Éditions Beauchesne, Paris 1972, s. 611-625.
- GRIBOMONT J., Le monachisme au IV^e siècle en Asie Mineure: de Gangres au Messalianisme, „*Studia Patristica*” 1957, nr 2, s. 400-415.
- GUILLAUMONT A., Chrzest ognia u mesalian, tłum. S. Wirpszanka, w: *U źródeł monastycyzmu chrześcijańskiego*, t. 2, *Źródła Monastyczne* 38, Wydawnictwo Benedyktynów, Kraków–Tyniec 2006, s. 339-351.
- GUILLAUMONT A., Mesalianie, tłum. S. Wirpszanka, w: *U źródeł monastycyzmu chrześcijańskiego*, t. 2, *Źródła Monastyczne* 38, Wydawnictwo Benedyktynów, Tyniec–Kraków 2006, s. 305-324.
- GUILLAUMONT A., Miejsce i rola „Liber graduum” w duchowości syryjskiej, tłum. S. Wirpszanka, w: *U źródeł monastycyzmu chrześcijańskiego*, t. 2, *Źródła Monastyczne* 38, Wydawnictwo Benedyktynów, Kraków–Tyniec 2006, s. 287-304.
- GUILLAUMONT A., Modlitwa nieustanna w starożytnym monastycyzmie, tłum. S. Wirpszanka, w: *U źródeł monastycyzmu chrześcijańskiego*, t. 2, *Źródła Monastyczne* 38, Wydawnictwo Benedyktynów, Kraków–Tyniec 2006, s. 165-177.
- GUILLAUMONT A., Świadectwo Babaja Wielkiego o mesalianach, tłum. S. Wirpszanka, w: *U źródeł monastycyzmu chrześcijańskiego*, t. 2, *Źródła Monastyczne* 38, Wydawnictwo Benedyktynów, Kraków–Tyniec 2006, s. 325-337.
- GUILLAUMONT A., „Uduchowieni” i ich relacje z hierarchią kościelną w chrześcijaństwie wschodnim pierwszych wieków, tłum. S. Wirpszanka, w: *U źródeł monastycyzmu chrześcijańskiego*, t. 2, *Źródła Monastyczne* 38, Wydawnictwo Benedyktynów, Tyniec–Kraków 2006, s. 227-237.
- HAUSHERR I., L'erreur fondamentale et la logique du messalianisme, „*Orientalia Christiana Patristica*” 1935, nr 1, s. 328-360.
- JASIEWICZ A., Wstęp, w: PSEUDO-MAKARY / SYMEON EGIPSKI, Homilia IV (49). Chrześcijaństwo powinno z gorliwością i roztropnością biec w wyścigu życia na arenie tego świata, „*Vox Patrum*” 2010, nr 55, s. 903-904.
- KOZERA M., *Idealy Ojców Pustyni. Pathos i apatheia*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 2000.
- LOUTH A., Messalianism and Pelagianism, „*Studia Patristica*” 1982, nr 17, s. 127-135.
- LOUTH A., *The Origins of the Christian Mystical Tradition from Plato to Denys*, University Press, Oxford 1981.
- MEYENDORFF J., St. Basil, Messalianism and Byzantine Christianity, „*St. Vladimir's Seminary Quarterly*” 1980, nr 24, s. 219-234.
- NEHRING P., *Topika wczesnych łacińskich żywotów świętych (Od „Vita Antonii” do „Vita Augustini”)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 1999.

- PLESTED M., *The Place of Macarius-Symeon in the Eastern Christian Tradition*, University Press, Oxford 2004.
- ROGICH D.M., *The Development of a Theologian according to Saint Gregory the Theologian*, „The Greek Orthodox Theological Review” 39(1994), z. 1-2, s. 63-81.
- RUDOLPH K., *Gnoza. Istota i historia późnoantycznej formacji religijnej*, tłum. G. Sowiński, Zakład Wydawniczy Nomos, Kraków 1995.
- SŁOMKA J., *Nowe prorocstwo. Historia i doktryna montanizmu*, *Studia Antiquitatis Christianae. Series Nova* 4, Wydawnictwo Św. Jacka, Katowice 2007.
- ŠPIDLIK T., GARGANO I., GROSSI V., *Historia duchowości, t. III: Duchowość Ojców Kościoła*, tłum. K. Franczyk, J. Serafin, K. Stopa, Wydawnictwo Homo Dei, Kraków 2004.
- STACHURA M., *Wrogowie porządku rzymskiego. Studium zjawiska agresji językowej w Kodeksie Teodozjusza, Nowelach Postteodozjańskich i Konstytucjach Sirmondiańskich*, Towarzystwo Wydawnicze „Historia Iagellonica”, Kraków 2010.
- STEWART C., „Working the Earth of the Heart”: the Messalian Controversy in History Texts and Language to AD 431, Clarendon Press, Oxford 1991.
- SZRAM M., *Pokora w nauczaniu greckich Ojców Kościoła IV wieku*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2004.
- ŻUREK A., „Jeden chrzest w jednym i świętym Kościele” – w poszukiwaniu istoty donatyzmu, w: *Ortodoksja, herezja, schizma w Kościele starożytnym*, red. F. Drączkowski, J. Pałucki, P. Szczur, M. Szram, M. Wysocki, M. Ziółkowska, Wydawnictwo Polihymnia, Lublin 2012, s. 123-131.

MESALIANIE – RYGORYSTYCZNY RUCH ASCETYCZNY CZY HEREZJA DOKTRYNALNA?

S t r e s z c z e n i e

Mesalianie byli jednym z najsłynniejszych, a równocześnie tajemniczych i niejednorodnych rygorystycznych ruchów ascetycznych w starożytnym Kościele. Autor artykułu na podstawie wczesnochrześcijańskich katalogów herezji Epifaniusza z Salaminy, Teodoretę z Cyru, Jana Damasceńskiego i Augustyna oraz współczesnej literatury przedmiotu stara się odpowiedzieć na pytanie, czy należy traktować mesalian bardziej jako rodzaj niegroźnej sekty czy raczej jako herezję głoszącą poważne błędy doktrynalne. Dochodzi do wniosku, że mesalianie uzasadnienie teologiczne praktyki ciągłej modlitwy podważało główne zasady ortodoksyjnej pneumatologii, sakramentologii, eklezjologii i soteriologii. Wprawdzie w analizowanych opisach herezji, pochodzących z wczesnochrześcijańskich źródeł, należy wziąć pod uwagę obfite stosowanie inwektywy, niejednokrotnie zacierającej prawdziwy obraz opisywanego ugrupowania, niemniej jednak w przypadku mesalian powtarzające się te same zarzuty nakazują widzieć w nich nie tylko ruch ascetyczny, ale przede wszystkim niebezpieczną herezję doktrynalną.

Słowa kluczowe: mesalianie; herezje wczesnochrześcijańskie; rygoryzm ascetyczny.